

ZBIGNIEW DODA

## PROBLEMATYKA ZAKAZU REFORMATIONIS IN PEIUS W WOJSKOWYM PROCESIE KARNYM

### I

Z instytucją środków odwoławczych ściśle łączy się kwestia stosowania zakazu zmiany na gorsze.<sup>1</sup> W k.w.p.k. podstawę obowiązywania tej gwarancji praw oskarżonego określają przepisy art. 279 § 2, 287 (w zw. z art. 279 § 2) oraz art. 295 § 1. W tym zakresie pewne znaczenie ma także norma art. 276 k.w.p.k. Na gruncie niniejszej pracy przez objęte funkcjonowaniem zakazu *reformationis in peius* będziemy uważać tylko te wypadki, w których niedopuszczalność pogorszenia sytuacji oskarżonego wynikać będzie z faktu złożenia skargi odwoławczej na korzyść oskarżonego.<sup>2</sup>

Bardzo złożona jest sprawa racji społeczno – prawnych omawianej instytucji. Trzeba sobie bowiem uzmysłowić, że stosowanie zakazu zmiany na gorsze uniemożliwia w pewnych wypadkach urzeczywistnienie trafnej, sprawiedliwej represji.<sup>3</sup> Nasuwa się więc pytanie, jakie wartości usprawiedliwiają obowiązywanie tego zakazu.

W doktrynie zapatrywania co do motywów istnienia tej reguły są bardzo rozbieżne. Przyjmuje się czasem, że stosowanie zakazu zmiany na gorsze w procesie karnym wynika z istoty środków odwoławczych.<sup>4</sup> Próbuje się również uzasadnić obowiązywanie tej instytucji poprzez konstrukcję tzw. względnej prawomocności na korzyść oskarżonego, według której niezaskarżenie wyroku na niekorzyść oskarżonego powoduje prawomocność wobec oskarżyciela.<sup>5</sup>

Sprawę racji zakazu zmiany na gorsze należy moim zdaniem rozstrzygnąć w płaszczyźnie gwarancji procesowych.<sup>6</sup> Podstawową funkcją przepisów karno – procesowych jest zapewnienie optymalnych warunków dla realizacji prawa karnego materialnego.

---

<sup>1</sup> W sprawie środków odwoławczych w k.w.p.k. por. S. Hanausek: Uwagi o systemie zaskarżania orzeczeń sądowych w polskim wojskowym procesie karnym, „WPP” 1964, nr 2, s. 190 i n. oraz cytowane tam opracowania.

<sup>2</sup> Por. M. Cieślak: Merytoryczne pogorszenie sytuacji oskarżonego w sądzie odwoławczym na skutek złożonej na jego niekorzyść rewizji lub rewizji nadzwyczajnej, „PiP” 1964, nr 8–9, s. 278 i n. oraz postanowienie NSW z 13.VI.1959 r., Rw 914/59, Zbiór Orzeczeń NSW, 1964, POZ. 113, S. 282. Czasem omawianą regułę ujmie się szerzej, obejmując jej zakres i te sytuacje, kiedy mimo istnienia skargi na niekorzyść niepodobna pogorszyć sytuacji oskarżonego (por. art. 276 § 1 lit. a, 285 k.w.p.k.). Tak np. L. Hochberg: Zagadnienie niedopuszczalności *reformationis in peius*, „WPP” 1952, NR 3, s. 437 i n. Ujęcie takie nie wydaje się trafne, gdyż zaciera różnice między zupełnie innymi instytucjami.

<sup>3</sup> Por. M. Cieślak: Glosa do wyroku SN z 8.III.1962 r., V K 807/61, „PiP” 1963, nr 1, s. 174.

<sup>4</sup> Por. m. in. S. Śliwiński: Polski proces karny. Przebieg procesu 1948, s. 160; tenże: Kilka uwag o „zakresie rozpoznawania spraw w instytucji rewizyjnej według k.w.p.w., WPP” 1947, nr 2–3, s. 168–169; A. Mogilnicki: Kodeks wojskowego postępowania karnego. Komentarz, 1947, s. 398; R. Klimowiecki: O wymiarze kary po kasacji wyroku, „WPP” 1949, NR 1, S. 56.

<sup>5</sup> Por. zwłaszcza H. Rajzman: Zażalenie w procesie karnym, „PiP” 1959, nr 12, s. 997. Krytykę tej teorii przeprowadził M. Cieślak: Glosa j. w., „PiP” 1963, nr 1, s. 174 i n.

<sup>6</sup> Przyjmuję tu założenia konstrukcji gwarancji procesowych prof. M. Cieślaka: Proces karny, Cz. II, 1953, s. 183 i n.

Niejednokrotnie jednak ustawodawca chroni także wartości społeczne, kolidujące z interesem wymiaru sprawiedliwości.<sup>7</sup> Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w wypadku zakazu zmiany na gorsze. Instytucja ta integralnie jest sprzężona z prawem do obrony. Należy podkreślić, że prawo do obrony obejmuje zespół uprawnień, które czynią realną możliwość ochrony interesów oskarżonego. Wśród nich niepoślednią rolę spełnia przyznana ustawowo oskarżonemu możliwość inicjowania kontroli procesowej. Aby w sposób rzeczywisty umożliwić oskarżonemu wykorzystywanie środków zaskarżenia, ustawy karno – procesowe proklamują zasadę niemożności pogorszenia sytuacji oskarżonego w rezultacie złożonych na jego korzyść skarg odwoławczych. Podstawową funkcją zakazu zmiany na gorsze jest zatem usunięcie groźby pogorszenia sytuacji oskarżonego, która mogłaby krępować oskarżonego (i inne uprawnione podmioty) w sferze zaskarżania orzeczeń.<sup>8</sup>

Przeprowadzone rozważania prowadzą do wniosku, że omawiana instytucja, niewątpliwie będąca przejawem humanizmu w procesie karnym,<sup>9</sup> nie jest jednakże jakąś filantropijną koncesją na rzecz oskarżonego. Prawidłowo rozumiany związek między sprawą swobody zaskarżania orzeczeń sądowych przez oskarżonego a prawem do obrony implikuje przyjęcie ograniczeń, związanych ze stosowaniem zakazu *reformationis in peius*. Globalna kalkulacja korzyści i strat wykazuje, że nieobowiązywanie tego zakazu rodziłoby więcej szkód, niż spowodowanie czasem przez jego funkcjonowanie naruszenie prawa materialnego.<sup>10</sup>

Zakaz zmiany na gorsze ogranicza możliwość realizacji prawa materialnego, stanowi więcej ustawowo sformułowany wyjątek od zasady trafnej represji. Ten moment zmusza do przyjęcia tezy, że zakaz ten obowiązuje jedynie wtedy, gdy wyraźnie o tym stanowią przepisy k.w.p.k. i tylko w takim zakresie, jaki mu zaznaczają relewantne normy. Przepisów dotyczących zakazu – jako wyjątkowych – nie można ani interpretować rozszerzająco, ani też stosować w drodze analogii.<sup>11</sup> Niemniej należy podkreślić, że przy wykładni odpowiednich przepisów trzeba mieć na uwadze fakt, że zakaz *reformationis in peius* ma praktyczne, realne znaczenie tylko jako niezawodna i bezwarunkowa gwarancja praw oskarżonego. Dotychczasowe uwagi, moim zdaniem uzasadniają tezę, iż zakaz zmiany na gorsze znajduje usprawiedliwienie wyłącznie jako gwarancja interesów oskarżonego. Natomiast niepodobna teoretycznie uzasadniać konstrukcji tzw. zakazu *reformationis in peius* dla oskarżyciela.<sup>12</sup> Różnica między sytuacją oskarżyciela a oskarżonego, jeśli idzie o sprawę zaskarżania orzeczeń jest tak wyraźna, że trudno rozsądnie wskazać na reakcje ograniczenia zasady trafnej represji kierunkiem skargi oskarżycielskiej.

---

<sup>7</sup> M. Cieślak: op. cit., s. 198, 207.

<sup>8</sup> Powszechne jest przekonanie, że brak zakazu zmiany na gorsze w sposób negatywny powstrzymywałby oskarżonego przed zaskarżeniem orzeczenia, które uznawałby za krzywdzące. Spotyka się czasem formalne rozumienie racji zakazu, które prowadzi do wniosku, że w ponownym postępowaniu przed sądem I instancji – zakaz nie powinien obowiązywać. Por. L. Hochberg: Głos w dyskusji. Sprawozdanie z sesji naukowej Uniwersytetu Warszawskiego, „PiP” 1956, nr 3, s. 598–599.

<sup>9</sup> S. Hanausek: op. cit., str. 199.

<sup>10</sup> Por. postanowienie NSW z 22.V.1958 r., Rw 664/58, „OSPIKA” 1960, nr 3, s. 184; K. Mioduski: Głosa do tego postanowienia, tamże, s. 188. Por. też trafne uogólnienia J. Habera: Głosa do uchwały Całej Izby Karnej SN z 26.II.1965 r., VI KO 7/64, „PiP” 1966, nr 6, s. 1098.

<sup>11</sup> Por. postanowienie składu 7 sędziów SN z 6.XII.1963 r., NRw 39/63 „OSNKiW” 1964, p. 68, s. 3.

<sup>12</sup> Problem powstał w związku z wadliwym uregulowaniem art. 385 k.p.k. Por. A. Kaftal: W sprawie wykładni art. 385 k.p.k., „PiP” 1960, nr 6, s. 953–956 oraz Głosa do wyroku składu 7 sędziów SN z 7.I.1963 r., V K 471/62, „NP” 1964, nr 5, s. 561. A. Kaftal aprobuje tę konstrukcję i wywodzi jej uzasadnienie z „(...) właściwie pojętej zasady równouprawnienia stron w procesie karnym”. Tymczasem te same momenty, które skłaniają do przyjęcia wyjątku od zasady trafnej represji, stanowią podstawę do zwichnięcia w tym zakresie równowagi procesowej stron, a więc do stworzenia „przywileju procesowego” oskarżonego. Por. S. Waltoś: Problemy kontradycyjności w procesie karnym. Zasada równości stron, „PiP” 1964, nr 1, s. 34.

## II

Przedmiotem poniższych dociekań będzie sprawa podstaw (przesłanek) stosowania zakazu *refomationis in peius* w świetle uregulowania zawartego w k.w.p.k. Idzie tu po prostu o wskazanie tych sytuacji procesowych, w których zakaz wyznacza granice dopuszczalnych korektur.

Wstępnie jednak należy nawiązać do bardzo spornej kwestii zasięgu kontroli rewizyjnej, w szczególności zaś do sprawy, granic rewizji. W judykaturze SN (poprzednio zaś NSW) zdecydowanie przeważa pogląd, iż k.w.p.k. nie statuuje granic rewizji, i że sąd rewizyjny – niezależnie od zakresu zaskarżenia, zarzutów i wniosków skargi rewizyjnej – obowiązany jest zbadać zasadność prawną i faktyczną całego orzeczenia sądu I instancji.<sup>13</sup> Sprawa nie jest jednakże taka prosta. Wątpliwie jest stanowisko, wyprowadzające z normy art. 273 k.w.p.k. tezę o niezwiązaniu instancji rewizyjnej zakresem zaskarżenia. Art. 273 k.w.p.k. nakazując sądowi rewizyjnemu uwzględnienie „całości kształtu okoliczności” sprawy – raczej niewątpliwie uprawnia SN do wyjścia poza zakres zarzutów, podniesionych w skardze rewizyjnej.<sup>14</sup> Jeśli jednak uwzględnić powiązania między przepisami art. 272 § 1 i § 3 oraz 311 § 3 k.w.p.k., wątpliwe jest czy „niezależnie od zarzutów” znaczy także „niezależnie od zakresu” (granic) zaskarżenia. Art. 272 k.w.p.k. *expressis verbis* zezwala na zaskarżenie orzeczenia w jakiejś części, natomiast art. 311 § 3 k.w.p.k. przewiduje dla wypadku zaskarżenia części orzeczenia – uprawomocnienie się pozostałych (tj. nie objętych zaskarżeniem) części wyroku. Nie wydaje się, by do innych rezultatów miało prowadzić uwzględnienie art. 275 k.w.p.k. Przewidziana przez niego możliwość uchylecia lub zmiany orzeczenia w całości względnie w części harmonizuje przecieź z normą art. 272 k.w.p.k., zezwalającego na zaskarżenie części lub całości orzeczenia. Wydaje się, że na gruncie k.w.p.k. funkcjonuje element pojęcia granic rewizji, a mianowicie – „zakres (granice) zaskarżania”.<sup>15</sup>

Obecnie rozważamy sprawę stosowania zakresu *refomationis in peius* w postępowaniu rewizyjnym przed Sądem Najwyższym. Punktem wyjścia jest przepis art. 276 k.w.p.k., który statuuje zasadę niedopuszczalności w ogóle pogorszenia sytuacji oskarżonego przez sąd rewizyjny, niezależnie od tego, czy postępowanie rewizyjne toczy się w związku ze skargą „na korzyść” czy też „na niekorzyść” oskarżonego.<sup>16</sup> O tym, czy ta niemożność pogorszenia sytuacji oskarżonego dotyczy tylko represji karnej sensu stricte, czy również i kwestii kwalifikacji prawnej, będzie jeszcze mowa. W związku z generalną klauzulą art. 276 § 1 lit. „a” k.w.p.k., zagadnienie stosowania zakazu zmiany na gorsze nasuwa tylko pytanie, czy możliwe jest de lege lata uchylecie na niekorzyść oskarżonego, orzeczenia zaskarżonego wyłącznie na korzyść oskarżonego. Wydaje się, że tego rodzaju decyzja nie jest

---

<sup>13</sup> Por. m. In. Uchwałę Zgromadzenia Sędziów NSW z 25.VII.1962 r., Zg. Og. 118/52, Zbiór Orzeczeń NSW 1954, poz. 125, s. 221; postanowienie Zgromadzenia Sędziów z 16.X.1952 r., Zg. Og. 151/52, Zbiór Orzeczeń NSW 1954, poz. 130, s. 230 i n.; postanowienie NSW Z 7.II.1959 r., Rw 2356/58, „PiP” 1959, nr 10, s. 713; uchwałę Pełnego Składu Izby Wojskowej SN z 9.XII.1963 r., R.Nw 41/63, „OSPika” 1964, poz. 199, s. 430. Por. też K. Mioduski: op. cit., 188.

<sup>14</sup> Por. A. Kaftal: Glosa do postanowienia NSW Z 15.VI.1959 r., Rw 914/59, „OSPika” 1961, nr 3, s. 189.

<sup>15</sup> Por. bliżej S. Śliwiński: kilka uwag o zakresie rozpoznawania..., „WPP” 1947, nr 2–3, s. 167 i n.; tenże: Glosa do postanowienia NSW z 7.II.1959 r., Rw 2356/58; „PiP” 1959, nr 10, s. 715 i n.; A. Kaftal: op. cit., s. 187 i n.; H. Rajzman: (rec.) Orzecznictwo Najwyższego Sądu Wojskowego, „PiP” 1961, nr 3, s. 519. Patrz także m. in. postanowienie NSW z 8 XII.1961 r., Rw 1273/61, Zbiór Orzeczeń NSW, 1964, poz. 115, s. 285 oraz postanowienie SN z 9.V.1963 r., Rw. 509/63, a także postanowienie SN z 14.X.1966 r., Rw 849/66, „OSNKiW” 1967, nr 1, poz. 5.

<sup>16</sup> Obowiązujące uregulowanie jest moim zdaniem prawidłowe i nie wydają się słuszne postulaty zmiany istniejącego stanu prawnego (por. M. Flemming, Z. Jaźwiński: Wojskowe prawo karne procesowe, „WPP” 1963, Numer specjalny, s. 109).

dopuszczalna.<sup>17</sup> Z przepisu art. 270 § 1 i § 2 k.w.p.k. wynika, że skargę na niekorzyść oskarżonego może złożyć wyłącznie prokurator (a contrario z § 2 art. 270). Unormowanie to jest sensownie tylko przy założeniu, że skarga złożona na korzyść oskarżonego przez uprawnioną osobę (por. art. 270 § 2 w zw. z art. 265 § 1 k.w.p.k.) nie może doprowadzić do orzeczenia dla oskarżonego niekorzystnego.<sup>18</sup>

Więcej problemów powstaje przy ustaleniu podstaw stosowania zakazu zmiany na gorsze w ponownym postępowaniu przed sądem wojskowym I instancji. Do noweli z 1961 r. (ustawa z 31.I.1961 r., Dz. U. nr 6, poz. 41) relewantny przepis (najpierw 274 § 2, później 279 § 2) stanowił, że sąd wojskowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy może zwiększyć karę orzeczoną w uchylonym wyroku tylko wówczas, gdy Najwyższy Sąd Wojskowy uchylił wyrok z powodu zbyt łagodnej kary. Mimo pewnych wątpliwości, związanych ze sformułowaniem tej normy, NSW – co należy z uznaniem podkreślić – niezmiennie przyjmował obowiązywanie zakazu *reformationis in peius* w warunkach braku skargi na niekorzyść oskarżonego.<sup>19</sup> Znowelizowane w 1961 r. brzmienie normy art. 279 § 2 k.w.p.k. pozwala na bezsporne ustalenie przesłanek stosowania zakazu zmiany na gorsze. Według tego przepisu, sąd I instancji, ponownie rozpatrujący sprawę, może zwiększyć orzeczoną w uchwalonym wyroku tylko wówczas, gdy poprzedni wyrok zaskarżony był na niekorzyść oskarżonego, chyba że skarga rewizyjna na niekorzyść została pozostawiona bez uwzględnienia. A contrario z analizowanej normy art. 279 § 2 k.w.p.k. wynika, że w przypadku, gdy Sąd Najwyższy uchylił do ponownego rozpoznania orzeczenie zaskarżone wyłącznie na korzyść, sąd I instancji nie może zwiększyć kary poprzednio zastosowanej. Nadto sformułowanie art. 279 § 2 k.w.p.k. (in fine) prowadzi do wniosku, że zakaz zmiany na gorsze będzie obowiązywał także w przypadku istnienia dwóch skarg przeciwnych, jeśli tylko Sąd Najwyższy pozostawi skargę na niekorzyść bez uwzględnienia.

W związku z zagadnieniem stosowania zakazu zmiany na gorsze w wypadku skarg rewizyjnych przeciwnych, szczególne znaczenie ma sprawa zasięgu kontroli rewizyjnej dokonywanej przez SN w takiej sytuacji. Idzie tu głównie o to, czy w razie istnienia dwóch skarg rewizyjnych, SN może ograniczyć się do rozpoznania skargi rewizyjnej oskarżonego i – jeżeli istnieją podstawy – uchylić orzeczenie, bez ustosunkowania się do zasadności skargi prokuratora. Wydaje się, że niepodobna zgodzić się na takie rozwiązania. Z istoty i funkcji kontroli rewizyjnej wynika teza, iż w razie złożenia dwóch przeciwnych skarg rewizyjnych, SN powinien wszechstronnie zweryfikować ich zasadność i wyraźnie ustosunkować się do tej kwestii w swoim orzeczeniu.<sup>20</sup>

Nie bez znaczenia jest tu właśnie sprawa podstaw stosowania zakazu zmiany na gorsze. Brzmienie art. 279 § 2 in fine skłania wniosku, że SN powinien badać zasadność skargi

---

<sup>17</sup> Por. uchwałę NSW Z 25.VII.1952 r., Zg. Og. 118/52, Zbiór orzeczeń NSW, 1954, poz. 125, s. 221; postanowienie NSW z 22.V.1958 r., Rw 664/58, „OSPİKA”, 1960, s. 184 oraz L. Hochberg: Glosa do tego postanowienia, tamże, s. 186, K. Mioduski: Glosa, tamże, s. 188.

<sup>18</sup> Antycypując bliższe rozważania nad art. 279 § 2 k.w.p.k. należy tu podkreślić, że uchylenie przez SN orzeczenia na niekorzyść oskarżonego w sytuacji, gdy założono wyłącznie skargę rewizyjną na korzyść oskarżonego – nie wyeliminuje podstaw stosowania zakresu *reformationis in peius* w postępowaniu przez sądem I instancji. Art. 279 § 2 k.w.p.k., łączy nieobowiązywanie zakazu jedynie z sytuacją, gdy pierwsze orzeczenie sądu I instancji było zaskarżone na niekorzyść.

<sup>19</sup> Por. m in. ogólnik NSW z 31.I.1964 r., 12/46, „WPP” 1946, nr 1, s. 55; uchwałę NSW z 25.VII.1952 r., Zg. Og. 118/52, cyt. już wyżej; postanowienie NSW z 22.V.1958 r., Rw 664/58, także już cyt. Vide też A. Mogilnicki: op. cit., s. 397–398, 405; R. Klimowiecki: op. cit., s. 56; J. Feldman: O rewizji według k.w.p.k., „WPP” 1951, nr 3–4, s. 287–289, L. Hochberg: Uwagi o rewizji w przyszłym kodeksie postępowania karnego na tle obowiązujących przepisów k.p.k. i k.w.p.k., „NP.” 1954, NR 7–8, s. 86; K. Mioduski: op. cit., s. 188; A. Kaftal: Glosa, „OSPİKA” 1961, nr 3, s. 190.

<sup>20</sup> Por. M. Czelcow: Zaskarżenie i rewizja orzeczeń sądowych, „WPP” 1951, nr 3–4, s. 218 i n., zwłaszcza s. 254–255; M. Cieślak: Glosa do wyroku SN z 12.VII.1959 r., IV K 436/59, „PiP” 1960, nr 6, s. 1075.

rewizyjnej na niekorzyść i wyraźnie się do niej ustosunkować.<sup>21</sup> W kontekście tych wywodów trafna jest chyba teza, że w razie dwóch skarg przeciwnych, SN powinien rozważyć sprawę zasadności obu skarg rewizyjnych i wyraźnie wskazać w orzeczeniu uchylającym, którą ze skarg uwzględni.<sup>22</sup> Pomijając zatem niezmiernie rzadkie sytuacje, kiedy SN nie mógłby praktycznie w pełni ocenić zasadności złożonych w sprawie skarg rewizyjnych, zakaz zmiany na gorsze nie będzie obowiązywał w postępowaniu ponownym tylko wówczas, gdy zaskarżone orzeczenie zostanie uchylone również w uwzględnieniu skargi rewizyjnej na niekorzyść, a więc gdy SN wyda tzw. orzeczenie dwukierunkowe.

Wyłania się jeszcze kwestia, jakie znaczenie w odniesieniu do sprawy stosowania zakazu może mieć wniosek Naczelnego Prokuratora Wojskowego, zgłoszony w toku posiedzenia niejawnego SN (art. 273 k.w.p.k.). W szczególności, czy w przypadku niezaskarżenia w ogóle na niekorzyść oskarżonego (względnie pozostawienia skargi na niekorzyść bez uwzględnienia) orzeczenia sądu I instancji, uchyla obowiązywanie zakazu *reformationis in peius* w ponownym postępowaniu fakt, że wniosek ów przychyła się do żądania skargi rewizyjnej oskarżonego co do uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Z przepisów art. 265 i 267 k.w.p.k. bezspornie wynika niemożność traktowania takiego wniosku jako relewantnej skargi rewizyjnej. Złożenie więc takiego wniosku nie wyłącza absolutnie stosowania zakazu zmiany na gorsze, bowiem jedynie złożenie skargi rewizyjnej na niekorzyść oskarżonego, eliminuje obowiązywanie tego zakazu, o ile zostanie ona pozostawiona bez uwzględnienia.

Bardzo istotna jest kwestia, czy złożenie skargi na niekorzyść oskarżonego w ogóle uchyla stosowanie zakazu, czy też wyklucza obowiązywanie tego zakazu wyłącznie w zakresie zaskarżonym na niekorzyść. Możliwy jest wypadek, gdy oskarżony zaskarża całe orzeczenie, natomiast prokurator ograniczy swoją skargę jedynie do sprawy powództwa cywilnego. Wydaje się, że w razie uchylecia przez SN orzeczenia zaskarżonego dwoma przeciwnymi skargami rewizyjnymi – sąd I instancji nie będzie skrępowany zakazem zmiany na gorsze tylko w tym zakresie, w jakim orzeczenie zostało uchylone także w uwzględnieniu skargi rewizyjnej na niekorzyść.<sup>23</sup> Przyjęta teza znajduje moim zdaniem podstawę w sformułowaniu art. 279 § 2 k.w.p.k. Trzeba zauważyć, że w rozważanej sytuacji, wyrok w częściach niezaskarżonych na niekorzyść oskarżonego (por. powyższy przykład) zostaje uchylony wyłącznie w uwzględnieniu skargi na korzyść oskarżonego. *A maiori ad minus*, jeżeli nawet zaskarżenie na korzyść – o ile SN pozostawi skargę bez uwzględnienia – nie uchyla stosowania zakazu zmiany na gorsze, to tym mniej można przyjąć, że zakaz będzie uchylony wówczas, gdy skarga w ogóle nie dotyczy określonej części orzeczenia. Skoro skarga prokuratora w podanym wyżej przykładzie nie dotyczyła orzeczenia o karze, to stan jest co najmniej taki, jak gdyby skarga na niekorzyść w tym zakresie została pozostawiona

---

<sup>21</sup> Trzeba podkreślić, że obowiązkiem sądu rewizyjnego jest ocenić sprawę zasadności poszczególnych zarzutów w świetle dokonanych w sprawie ustaleń (por. M. Cieślak: Jeszcze w sprawie *reformationis in peius*..., „NP” 1957, nr 10, s. 91). Ze względu na zachowanie wymagań kontrydiktoryjności podczas posiedzenia niejawnego (por. art. 273, 274 k.w.p.k.), na którym SN rozpatruje sprawę w postępowaniu rewizyjnym, niezmiernie rzadkie będą wypadki kiedy SN nie będzie faktycznie mógł się ustosunkować do zasadności obydwu skarg rewizyjnych.

<sup>22</sup> Por. S. Kalinowski: Postępowanie karne. Zarys części szczególnej, 1964, s. 254. Por. też do dziś aktualne wywody R. Klimowieckiego: op. cit., s. 57. Pogląd powyższy jest chyba również zgodny z judykaturą SN, który często podkreśla konieczność wszechstronnego zbadania zasadności skarg rewizyjnych i zaskarżonego orzeczenia. Por. uchw. Pełnego Składu Izby Wojskowej SN z 9.XII.1963 r., RN w 41/63, „OSPİKA” 1964, s. 430. Istotne też są względy słuszności. Gdyby bowiem w analizowanej sytuacji SN poprzestał na stwierdzeniu zasadności skargi rewizyjnej oskarżonego, to zdarzałoby się, że in concreto wyeliminowałoby stosowanie zakazu zmiany na gorsze – całkowicie bezzasadne zaskarżenie na niekorzyść oskarżonego.

<sup>23</sup> Por. S. Śliwiński: Przebieg procesu, 1948, s. 144; A. Kafarski: Jeszcze w sprawie *reformatio in peius*, „NP” 1957, nr 10, s. 83, 85; M. Cieślak: Jeszcze w sprawie..., 1957, nr 10, s. 89.

bez uwzględnienia. Zatem w zakresie przekraczającym uchylenie zaskarżonego orzeczenia także w uwzględnieniu skargi na niekorzyść oskarżonego – zakaz *reformationis in peius* wyznacza granice dopuszczalnych zmian na niekorzyść oskarżonego.<sup>24</sup>

Ze sprawą obowiązywania zakazu zmiany na gorsze łączy się sprawa skargi rewizyjnej założonej przez powoda cywilnego (por. art. 43<sup>1</sup>, 43<sup>2</sup>, k.w.p.k.). Możliwe tu są dwie sytuacje: Pierwsza – powód cywilny składa tzw. samoistną skargę rewizyjną (art. 365 § 1 k.p.k. w zw. z art. 43<sup>2</sup> k.w.p.k.). Druga – powód cywilny skarży orzeczenie, które skarży również oskarżony. Bezsporne jest, że obydwu wypadkach niedopuszczalne będzie zaostwienie kary przy ponownym rozpoznawaniu sprawy. Czy mamy tu do czynienia z funkcjonowaniem zakazu zmiany na gorsze? W pierwszym wypadku moim zdaniem nie, gdyż o ogóle nie było skargi na korzyść; niedopuszczalność zaostwienia kary wpływa tu stąd, że skarga rewizyjna powoda cywilnego nie może kwestionować kary<sup>25</sup> i dlatego orzeczenie co do kary się uprawomocniło.<sup>26</sup> Odnośnie drugiego przykładu trzeba zapytać, czy skarga powoda cywilnego eliminuje stosowanie zakazu *reformationis in peius*. Istotne jest, czy skarga rewizyjna powoda cywilnego jest „skargą na niekorzyść” w rozumieniu art. 279 § 2 k.w.p.k. Wydaje się, że skarga ta ma „dwoistą” naturę: w odniesieniu do orzeczenia o powództwie jest ona niewątpliwie „skargą na niekorzyść” i w tym zakresie uchyla stosowanie zakazu. Natomiast w odniesieniu do kwestii kary nie sposób uznać skargę rewizyjną powoda cywilnego za relewantną prawnie; co do kary skuteczną „skargę na niekorzyść” może złożyć tylko prokurator (por. art. 270 § 1 k.w.p.k.). W razie uwzględnienia przez SN obydwu skarg, tzn. oskarżonego i powoda cywilnego, zakaz *reformationis in peius* będzie obowiązywał w zakresie przekraczającym kwestię orzeczenia o powództwie cywilnym.

Mimo braku w k.w.p.k. normy analogicznej do art. 386 k.p.k. judykatura NSW przyjęła możliwość uchylenia wyroku w części niezaskarżonej, jeżeli przy okazji rozpatrywania skargi rewizyjnej na korzyść jednego ze skazanych, sąd rewizyjny stwierdzi potrzebę korektury korzystnej względem pozostałych współoskarżonych.<sup>27</sup> Należy przyjąć, że w razie uchylenia orzeczenia na tej zasadzie i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, wobec tych współoskarżonych będzie obowiązywał zakaz zmiany na gorsze (por. art. 279 § 2 k.w.p.k.). Możliwy jest wypadek, że ten oskarżony, który złożył skargę rewizyjną nie będzie chroniony przez zakaz chociaż będzie niedopuszczalne pogorszenie sytuacji pozostałych. Tak będzie wówczas, gdy założona w sprawie rewizja na niekorzyść będzie się odnosić tylko do niego.

Niezwykle istotna jest sprawa stosowania zakazu zmiany na gorsze w razie uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia (art. 232 § 1 k.w.p.k.). Oczywiście, interesuje nas tylko sytuacja, gdy zwrotu sprawy do uzupełnienia dokona sąd, rozpoznający sprawę w warunkach obowiązywania zakazu *reformationis in peius*.

Swego czasu reprezentowano pogląd, że sąd I instancji mógł po uzupełnieniu śledztwa lub dochodzenia zaostwić karę, gdy:

- 1) zostały ustalone nowe fakty świadczące, że oskarżony popełnił jeszcze inne przestępstwo;
- 2) ustalono fakty zwiększające winę;

---

<sup>24</sup> Gdyby w podanym przykładzie oskarżony w ogóle nie zaskarżał wyroku, to zgodnie z art. 311 § 2 i 3 k.w.p.k. orzeczenie uprawomocniłoby się, w części nie objętej zaskarżeniem na niekorzyść, a więc co do kary (por. postanowienie NSW z 8.XII.1961 r., Rw 1273/61, Zbiór Orzeczeń NSW 1964, poz. 115, s. 285) i wszelkie zmiany w tym zakresie byłby niedopuszczalne. Odrzucenie przyjętej tezy oznaczałoby, że

<sup>25</sup> Por. uchwałę SN – Izby Karnej z 20.XI.1962 r., VI KO 63/62, „OSNKiW” 1963, poz. 144.

<sup>26</sup> Tak trafne postanowienie NSW z 8.XII.1961 r., Rw 1273/61, Zbiór Orzeczeń NSW, 1964, poz. 115, s. 285 i n.

<sup>27</sup> Postanowienie NSW z 16.X.1951 r., s. 2315/15, Zbiór Orzeczeń NSW, 1954, poz. 128, s. 225–227; postanowienie Zgromadzenia Sędziów NSW z 16.X.1952 r., Zg. Og. 151/52, Zbiór Orzeczeń NSW, 1954, poz. 130, s. 230–231. Por. też M. Flemming, Z. Jażwinski, op.cit., s. 96.

3) zastosowano surowszy przepis karno-materialny.<sup>28</sup>

Podstawę tego zapatrywania stanowiło założenie, że zakaz zmiany na gorsze obowiązuje tylko wtedy, gdy nie zmienił się stan faktyczny lub kwalifikacja prawna.<sup>29</sup>

Przyjęcie warunku uzależniającego stosowanie zakazu *reformationis in peius* od ujawnienia, bądź nieujawnienia nowych okoliczności, pozbawia tę instytucję możliwości praktycznego działania.

Czy *de lege lata* należy przyjąć, że zakaz obowiązuje wyłącznie wówczas, gdy nie zmienił się stan faktyczny? Odpowiedź jest jednoznaczna: ustawa nie daje żadnych podstaw do jakichś „relatywizacji”. W razie zaistnienia przesłanek określonych w art. 279 § 2 k.w.p.k. zakaz zmiany na gorsze obowiązuje bezwzględnie; niezależnie od tego, czy ujawniono jakieś nowe okoliczności, czy też nie. Wzgląd na realne funkcjonowanie zakazu *reformationis in peius* zmusza do przyjęcia, że jeżeli zwrotu sprawy do uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia dokonał sąd, skrępowany zakazem zmiany na gorsze, to zakaz ten nadal obowiązuje po wniesieniu nowego aktu oskarżenia.<sup>30</sup> Rzecz jasna odnosi się on wtedy tylko do orzeczenia o przestępstwie, którego dotyczyło orzeczenie uchylone w warunkach stosowania zakazu. Nie stoi natomiast na przeszkodzie – orzeczeniu na zasadach ogólnych kary za nowe (dodatkowe) przestępstwo (por. art. 232 i 236 k.w.p.k.).

Art. 287 k.w.p.k. stanowi, że w postępowaniu w trybie nadzoru sądowego stosuje się odpowiednio przepisy art. 272–280 k.w.p.k., a więc oczywista – także art. 276 i 279 § 2 k.w.p.k. Należy więc przyjąć, że SN w trybie nadzoru sądowego nie może ani bezpośrednio pogorszyć sytuacji oskarżonego, ani też uchylić orzeczenia na niekorzyść oskarżonego, jeżeli nie złożono wniosku rewizyjnego na niekorzyść. Także sąd I instancji, ponownie rozpatrujący sprawę, związany jest zakazem zmiany na gorsze, jeżeli orzeczenie zostało uchylone przez SN wyłącznie w wyniku uwzględnienia wniosku rewizyjnego na korzyść. W pozostałym zakresie aktualne są rezultaty poprzednich rozważań.

Instytucja zakazu *reformationis in peius* ma zastosowanie także w postępowaniu wznowionym (art. 295 § 1 k.w.p.k.) według powołanego przepisu sąd rozpoznający sprawę w razie wznowienia sprawy na korzyść nie może orzec kary większej od tej, którą w poprzednim postępowaniu wymierzono. Istotne jest jeszcze, czy SN rozpoznając wniosek o wznowienie postępowania na korzyść oskarżonego może podjąć decyzję o wznowieniu na niekorzyść. Brzmienie art. 291 k.w.p.k. (por. też art. 294 k.w.p.k.) pozwala na wniosek, iż wznowienie na niekorzyść możliwe jest tylko w rezultacie wniosku o wznowienie na niekorzyść. Gdyby wniosek o wznowienie na korzyść mógł doprowadzić do wznowienia postępowania na niekorzyść, norma art. 291 k.w.p.k. straciłaby właściwe praktyczne znaczenie. Taka swoista możliwość „wznovienia z urzędu” na niekorzyść oskarżonego nie znajduje prawnego uzasadnienia.

Natomiast niepodobna przyjąć stosowania zakazu zmiany na gorsze w postępowaniu zażaleniowym. Wprawdzie przepisy dotyczące zażalenia fragmentarycznie regulują tę instytucję, lecz moim zdaniem niedopuszczalne byłoby wprowadzenie zakazu do postępowania zażaleniowego na zasadzie analogii do art. 276 i 279 § 2 k.w.p.k.<sup>31</sup> Wyjątkowy

---

<sup>28</sup> Por. uchwała NSW z 25.VII.1952 r., Zg. Og. 118/52, Zbiór Orzeczeń NSW, 1954, poz. 125, s. 217–218; L. Hochberg: Zagadnienie niedopuszczalności..., „WPP” 1952, nr 3.

<sup>29</sup> Tak zresztą określał podstawy stosowania zakazu art. 393 k.p.k. do noweli z 21.XII.1955 r.

<sup>30</sup> Por. uchwałę Pełnego Składu Izby Karnej SN z 26.II.1965 r. VI KO 7/64 „OSPİKA” 1965, nr 11, poz. 238 a także glosy do niej A. Kaftala: „NP” 1965, nr 11, s. 1343 i n., J. Potępy: „OSPİKA” 1965, nr 11, s. 513, J. Habera: „PiP” 1966, nr 6, s. 1096 i n. Por. też J. Bafia: Zwrot sprawy przez sąd do uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia, 1961, s. 105. Odmienne poglądy implikuje możliwość omijania zakazu.

<sup>31</sup> Odmienne S. Śliwiński: Przebieg procesu, 1948, s. 106; J. Haber: Instytucja zażalenia w procesie karnym „NP” 1957, nr 4, s. 16 i n.; H. Rajzman: Zażalenie w procesie karnym, „PiP”, 1956, nr 12, s. 996–998; S. Kalinowski: Postępowanie karne Zarys części szczególnej, 1964, s. 227.

charakter omawianej instytucji zakazu nie pozwala na jej stosowanie w wypadkach wyraźnie nie unormowanych.

Pozostaje jeszcze sprawa możliwości uchylecia zakazu zmiany na gorsze. Łączy się ona z ogólniejszym problemem zasięgu stosowania tej instytucji. Przepis art. 279 § 2 k.w.p.k. *expressis verbis* dotyczy tylko związania zakazem sądu wojskowego I instancji ponownie rozpatrującego sprawę (por. art. 279 § 2 w zw. z art. 276 § 1 lit. „b” k.w.p.k.). Czy zaskarżenie na niekorzyść orzeczenia wydanego przez ten sąd przekreśli dotychczas obowiązujący zakaz *reformationis in peius*? Wydaje się, że nie. Po pierwsze, stosowanie zakazu zmiany na gorsze w opisanym przypadku było następstwem faktu, iż poprzednie orzeczenie sądu I instancji nie zostało zaskarżone na niekorzyść oskarżonego (por. też art. 279 § 2 in fine). Fakt ten przecież w dalszym postępowaniu nie ulega przekreśleniu. Niezależnie od powyższego, rozstrzygającego momentu, odmienne stanowisko stworzyłby bardzo prosty sposób omijania zakazu; w ten sposób pozbawiono by tę instytucję praktycznego znaczenia. Dlatego należy, moim zdaniem, przyjąć, że w razie obowiązywania zakazu *reformationis in peius* w postępowaniu przed sądem i instancją, zaskarżenie złożone na niekorzyść oskarżonego nie przekreśla ograniczeń, spowodowanych funkcjonowaniem tej instytucji.<sup>32</sup> Również złożenie wniosku rewizyjnego w trybie nadzoru sądowego od orzeczenia wydanego w warunkach obowiązywania zakazu nie może moim zdaniem doprowadzić do unicestwienia tego zakazu.<sup>33</sup> Po pierwsze, niepodobna przyjąć, żeby fakt naruszenia prawa materialnego – ze względu na przestrzeganie zakazu *reformationis in peius* – stanowił podstawę zarzutu, bo przecież nie można uznać za relatywne uchybienie procesowe faktu postąpienia przez sąd zgodnie z nakazem ustawy. Po drugie zaś, podstawa obowiązywania zakazu w świetle art. 279 § 2 k.w.p.k. jest niezaskarżenie orzeczenia na niekorzyść. Tego „braku” poprzedniego postępowania przesądzającego o obowiązywaniu zakazu nie można usunąć w drodze wniosku rewizyjnego, bo przecież wniosek ten nie może dotyczyć uchylonego poprzednio i prawnie nieistniejącego orzeczenia sądu I instancji. Tak więc nawet przyjęcie możliwości zaskarżenia w trybie nadzoru „uchylającego” orzeczenia sądu rewizyjnego,<sup>34</sup> nie unicestwi podstaw stosowania zakazu, gdyż nie może ono przekreślić faktu, z którym art. 279 § 2 k.w.p.k. łączy stosowanie zakazu, a mianowicie okoliczności, że pierwsze orzeczenie sądu i instancji nie było zaskarżone na niekorzyść.

Wreszcie nie wydaje się, by można było instytucję nadzoru sądowego wykorzystać w celu przekreślenia gwarancji procesowych.<sup>35</sup> Jeżeli więc w określonym postępowaniu zaktualizuje się sprawa stosowania zakazu zmiany na gorsze, to należy przyjąć, że stanowi on wyznacznik uprawnień sądów w dalszym (tak instancyjnym, jak i pozainstancyjnym) postępowaniu, bez względu na to, w jakim kierunku (skutkiem jakie skargi) to dalsze postępowanie zostanie wdrożone.<sup>36</sup>

### III

---

<sup>32</sup> Por. wyrok SN z 8.III.1962 r., V K 807/61, „OSPİKA” 1962, poz. 234 oraz M. Cieślak: Glosa do tego wyroku, „PiP”, 1963, nr 1, s. 174 i n.

<sup>33</sup> Raczej odmiennie NSW w uchwale z 25.VII.1952 r., Zg. Og. 118/52, Zbiór Orzeczeń NSW, 1954, s. 217. Por. też L. Hochberg: Glosa do postanowienia NSW z 22.V.1958 r., Rw 664/58, „OSPİKA” 1960, nr 3, s. 187.

<sup>34</sup> Sprawa ta w świetle art. 282 k.w.p.k. jest bardzo wątpliwa. Por. trafną uchwałę Izby wojskowej Sn z 3.IX.1962 r., Zg. Og. 11/62, „OSPİKA” 1963, poz. 78. Por. też uchwałę Izby Wojskowej SN z 22.VI.1966 r., U 2/66 (nie publ.).

<sup>35</sup> Co do założeń instytucji nadzoru sądowego por. zwłaszcza postanowienie NSW z 3.VIII.1957 r., Nw 180/57, Zbiór Orzeczeń NSW 1960, poz. 159, s. 331 i n. oraz S. Hanausek: Uwagi o systemie zaskarżenia..., „WPP” 1964, nr 2, s. 203.

<sup>36</sup> Patrz bliżej mój artykuł: w sprawie zakresu zakazu *reformationis in peius* w wypadku rewizji nadzwyczajnej, „Palestra”, 1966, nr 10, s. 66 i n.



Nieco uwagi należy poświęcić sprawie sposobu funkcjonowania zakazu zmiany na gorsze, a zwłaszcza ustalić, co należy rozumieć *de lege lata* przez zabronione „pogorszenie”, i jakie są kryteria oceny w tym aspekcie. Sformułowanie art. 279 § 2 k.w.p.k. uzasadnia tezę, iż zasadą będzie porównywanie sytuacji prawno-procesowej oskarżonego, wynikającej z jednej strony z poprzedniego orzeczenia, z drugiej zaś strony z nowego orzeczenia, wydawanego przez sąd zobowiązany do przestrzegania zasady *ne peius*.<sup>37</sup> Wydaje się, że *de lege lata* stosowanie zakazu nie stoi na przeszkodzie dokonywania określonych zmian w sferze ustalen faktycznych.<sup>38</sup>

Nie ulega wątpliwości, że zakaz zmiany na gorsze eliminuje możliwość niekorzystnych dla oskarżonego zmian w zakresie orzeczenia o karze.<sup>39</sup> Relewantne są tu normy art. 276 § lit. a oraz 279 § 2 k.w.p.k. Pierwsza nie zezwala w ogóle sądowi rewizyjnemu zaostrzyć kary orzeczonej w wyroku sądu I instancji; rzecz jasna ograniczenie to dotyczy także orzekania przez sąd rewizyjny w razie skargi rewizyjnej na korzyść oskarżonego. Natomiast z art. 279 § 2 k.w.p.k. w drodze rozumowania a contrario uzyskujemy wniosek, że stosowanie zakazu zmiany na gorsze wyklucza możliwość zwiększenia kary orzeczonej w uchylonym wyroku.

Z zagadnieniem „zmiany na gorsze” w zakresie kary łączy się pytanie, jakie rodzaje zmian w sferze kary są w ogóle dopuszczalne pod kątem widzenia przestrzegania zakazu zmiany na gorsze. Ponadto nasuwa się kwestia kryteriów oceny, czy *in concreto* określone zmiany w zakresie kary są „pogorszeniem” czy też nie.<sup>40</sup> W związku z pierwszą kwestią należy wskazać na podstawowe grupy możliwych rodzajów zmian:

- 1) zagadnienie dokonywania zmian w zakresie kar zasadniczych;
- 2) zagadnienie dokonywania zmian w zakresie kar zasadniczych w związku z orzekaniem kar dodatkowych;
- 3) problem zmiany poszczególnych kar dodatkowych.<sup>41</sup>

Sformułowane wyżej zagadnienia są bardzo złożone ze względu na brak ustawowego uregulowania kryteriów oceny. Trudności łączą się też ze sprawą zmian kar zasadniczych w związku ze stosowaniem instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Wątpliwości wynikają również z tego powodu, że k.k.WP przeprowadzając podział kar na zasadnicze i dodatkowe (por. art. 34 § 1 i § 2, 38 § i 39), nie stwarza ścisłych podstaw dyferencjacji tych kar. Ze względu na ładunek, tkwiącej w nich dolegliwości.

W zasadzie należy podzielić pogląd A. Kaftala, że w razie stosowania zakazu zmiany na gorsze dopuszczalne są tylko zmiany w zakresie kar zasadniczych (pkt. 1).<sup>42</sup> A. Kaftal trafnie zauważa, że tylko w tym przypadku istnieją pewne obiektywne („mieralne”) kryteria oceny tych zmian w aspekcie pogorszenia. Natomiast w odniesieniu do zmian określonych w pkt. 2 i 3 nie istnieją żadne rzeczowe kryteria oceny.<sup>43</sup>

Ocena konkretnych zmian w aspekcie „pogorszenia” powinna być moim zdaniem dokonywana przez sąd krepowany zakazem, na podstawie rzetelnej analizy realnych korzyści

---

<sup>37</sup> Bliżej por. mój artykuł: Zakres zakazu reformationis in peius według obowiązującego k.p.k. Zeszyty Naukowe UJ, Prace Prawnicze, s. 31, Kraków 1967, s. 189 i n.

<sup>38</sup> Por. A. Kaftal: O niektórych zagadnieniach zakazu reformationis in peius w praktyce SN oraz wojewódzkich sądów rewizyjnych, „NP” 1962 nr 9, s. 1149–1150.

<sup>39</sup> Co do problematyki prawno-materialnej systemu kar por. T. Leško: Ewolucja kar w wojskowym prawie karnym materialnym Polski Ludowej (rozprawa doktorska obroniona na Wydziale Prawa UJ), 1966, maszynopis, zwł. s. 43 i n. oraz 104 i n.

<sup>40</sup> Por. szczegółowe rozważania A. Kaftala: O niektórych zagadnieniach..., „NP” 1962, nr 9, s. 1141 i n.

<sup>41</sup> Szczegółowe ustalenie całej gamy możliwych kombinacji w ramach poszczególnych grup przekraczałyby ramy tej pracy. Por. A. Kaftal: op. Cit.

<sup>42</sup> A. Kaftal: op. Cit., s. 1143–1147.

<sup>43</sup> W sprawie ewentualnych wyjątków od tej zasady por. artykuł cytowany w przypisie 37. Por. też wyrok SN z 2.VII.1966 r., I K 303/65, „OSNKiW” 1967, z. 4, poz. 35.

i dolegliwości, łączących się z tą zmianą w sytuacji oskarżonego.<sup>44</sup> Decyduje więc ocena globalnego ładunku represji karnej (dolegliwości). Wydaje się, że sąd oceniając konkretną zmianę pod kątem widzenia zaostrenia kary może także uwzględnić stanowisko oskarżonego wobec tej zmiany.<sup>45</sup> Trzeba mieć na uwadze, że zakaz *reformationis in peius* ma przecież gwarantować konkretnemu oskarżonemu realne niepogorszenie losu. Można jeszcze wskazać na sprawę porównania kary grzywny z karą pozbawienia wolności. Surowsza jest kara pozbawienia wolności, chociaż ocena *in concreto* może wypaść inaczej ze względu na warunkowe zawieszenie. Ocena wagi „surowości” tych rodzajów kar jest jednak „(...) o tyle prosta, że wskazówką może być zastosowany zamiennik grzywny w razie jej nieściągalności, na karę aresztu”.<sup>46</sup> Nie będzie więc pogorszeniem sytuacji oskarżonego, orzeczenie (lub podwyższenie) kary grzywny przy jednoczesnym uchyleniu (obniżeniu) kary pozbawienia wolności, byle tylko nie wzrósł globalny ładunek dolegliwości.<sup>47</sup>

Wypada jeszcze zanalizować sprawę dopuszczalności zmiany kwalifikacji prawnej czynu na surowszą w razie stosowania zakazu *reformationis in peius*. Przez kwalifikację prawną należy rozumieć nie tylko fakt subsumcji pewnego czynu pod określony przepis karno-materialny, ale równie wszechstronną ocenę, wyprowadzoną z relewantnych dla danego przypadku norm prawno-karnych.<sup>48</sup> Z pojęciem zmiany kwalifikacji prawnej łącznej łączą się wypadki zmiany oceny prawnej sadzonych działań przestępczych.<sup>49</sup>

Przy ocenie, czy zastosowana kwalifikacja prawna jest kwalifikacją surowszą (od poprzedniej) należy uwzględnić zespół istniejących czynników a nie ograniczać się do porównania abstrakcyjnych sankcji danych przepisów.<sup>50</sup>

Zagadnienie jest ważne, ponieważ zazwyczaj zmiana kwalifikacji prawnej na surowszą jest zmianą niekorzystną dla oskarżonego, gdyż łączą się z nią ujemne dlań następstwa w sferze represji. Przez wiele lat przyjmowano, że sąd rewizyjny nie może w ogóle poprawić kwalifikacji prawnej na surowszą.<sup>51</sup> W postanowieniu z 22.V.1958 r. (Rw. 664/58).<sup>52</sup> NSW wyraził pogląd, że sąd rewizyjny na zasadzie art. 276 § 1 lit. „a” k.w.p.k. obowiązany jest poprawić każdą błędną kwalifikację czynu, choćby to doprowadziło do tego, że w mocy pozostanie kara niższa od minimum zastosowanej normy. Wreszcie w uchwale z dnia 22.IV.1961 r. (Zg. Og. 23/60) Zgromadzenie Sędziów NSW ustaliło, że „NSW tylko wówczas nie poprawia na mocy art. 276 § 1 lit. „a” k.w.p.k. zastosowanej przez sąd I instancji

---

<sup>44</sup> Por. uchwała Całej Izby Karnej SN z 5.IX.1959 r., Rw. 1423/59, Zbiór Orzeczeń NSW 1964, poz. 114, s. 284 i n. oraz uchwała Pełnego Składu Izby Wojskowej SN z 9.XII.1963 r., R.Nw 41/63, „OSPİKA” 1964, poz. 199, s. 432.

<sup>45</sup> Por. postanowienie SN z 6.XII.1963 r., N Rw 39/63, „OSNKiW” 1964, poz. 68, s. 10–11, Odmienne A. Kaftal: op. cit., s. 1147–1148.

<sup>46</sup> Tak SNW w postanowieniu z 5.IX.1959 r., Rw 1423/59, Zbiór Orzeczeń NSW, 1964, poz. 114, s. 284.

<sup>47</sup> Cyt. wyżej postanowienie Rw 1423/59.

<sup>48</sup> Por. J. Bafia: Zmiana kwalifikacji prawnej czynu w procesie karnym. 1964, s. 69 i n.

<sup>49</sup> Por. bliżej postanowienie NSW z 13.X.1960 r., Rw 1112/60, Zbiór ONSW, 1964, poz. 103; postanowienie SN z 25.IX.1962 r., Rw 969/62, „OSNKiW” 1963, poz. 108, uchwała Izby Wojskowej SN z 9.XII.1963 r., R Nw 41/63, „OSPİKA” 1964, poz. 199; postanowienie SN z 7.II.1964 r., Rw 45/64, „OSNKiW” 1964, poz. 86; postanowienie SN z 25.II.1965 r., Rw 25/65 (nie publ.); postanowienie SN z 23.IX.1965 r., R Nw 23/65 (nie publ.).

<sup>50</sup> Por. A. Kaftal: O zmianie kwalifikacji prawnej czynu de lege ferenda, „WPP” 1962, nr 4 s. 537 i n. oraz Bafia: op. cit., s. 81 i n., a także trafne postanowienie składu 7 sędziów SN z 6.XII.1963 r., N Rw 39/63, „OSWKiW” 1964, poz. 68, s. 9–10.

<sup>51</sup> Opinia Zgromadzenia Sędziów NSW z 18.XII.1951 r., Zg. Og. 499/51, Zbiór Orzeczeń NSW 1954, poz. 126, s. 223. Por. też S. Śliwiński: kilka uwag o zakresie..., „WPP” 1947, nr 2–3, s. 166 i n.; L. Hochberg: Zagadnienie niedopuszczalności..., „WPP” 1952, nr 3, s. 440 i n.

<sup>52</sup> „OSPİKA” 1960, poz. 82. Por. glosy do tego postanowienia. L. Hochberga, tamże, s. 185 i n.; K. Mioduskiego, tamże, s. 187 i n. Por. też NSW z 13.VI.1959 r., Rw 914/59, Zbiór Orzeczeń NSW, 1964, poz. 113, s. 281 i n. oraz głosę do niego A. Kaftala: „OSPİKA” 1961, nr 3, s. 187 i n.

kwalifikacji prawnej na prawidłową surowszą, gdy orzeczonej przez ten sąd kary nie można wymierzyć na podstawie właściwego przepisu”.<sup>53</sup>

Kwestię dopuszczalności zmiany kwalifikacji prawnej na surowszą przez sąd rewizyjny należy rozstrzygnąć w oparciu o przepisy art. 275 lit. „a” oraz 276 § 1 lit. „a” k.w.p.k. Art. 275 k.w.p.k. wśród podstaw orzeczenia rewizyjnego m.in. wyróżnia „naruszenie prawa materialnego przez nieprawidłowe jego zastosowanie” (lit. a). Uchybienie to może polegać zarówno na zastosowaniu kwalifikacji łagodniejszej, jak i surowszej. W tym kontekście niezwykle istotne jest brzmienie art. 276 § 1 lit. „a” k.w.p.k., który mówi, że SN w wypadku wskazanym w art. 275 k.w.p.k. „poprawia błędną kwalifikację”. Logicznie i semantycznie oznacza to przyznanie sądowi rewizyjnemu uprawnień do zastosowania kwalifikacji adekwatnej, poprawnej, a więc prawidłowej i bezbłędnej. Trzeba podkreślić, że ustawa nie determinuje kierunku dopuszczalnej zmiany i poprzestaje na zobowiązaniu sądu rewizyjnego do wyeliminowania uchybienia określonego w art. 275 lit. „a” k.w.p.k. Ma to duże znaczenie, ponieważ gdy idzie o zagadnienie kary, ustawa wyraźnie określa kierunek dopuszczalnej zmiany w razie zaistnienia uchybienia, o którym mówi art. 275 lit. „d” k.w.p.k. To wyraźne przeciwstawienie stanowi, moim zdaniem decydujący argument na rzecz tezy o dopuszczalności dokonywania przez sąd rewizyjny poprawy kwalifikacji prawnej także na surowszą.

Brak jest jakichkolwiek podstaw, by przyjąć w tym zakresie ograniczenia sądu rewizyjnego w związku ze skargą rewizyjną na korzyść oskarżonego. Przy ustalaniu tej sprawy niepodobna abstrahować od brzmienia normy art. 279 § 2 k.w.p.k. Wreszcie istotne jest, że zakaz *reformationis in peius* jest instytucją wyjątkową, co nie zezwala na jakiegokolwiek rozszerzanie jej zakresu, nie oparte o obowiązujące przepisy.<sup>54</sup>

W oparciu o przeprowadzone rozważania można sformułować ogólną tezę, zgodnie z którą zakaz *reformationis in peius* w postępowaniu rewizyjnym przed SN (odpowiednio i trybie nadzoru) dotyczy jedynie niemożności zwiększenia kary, natomiast nie eliminuje możliwości zastosowania surowszej kwalifikacji prawnej.<sup>55</sup>

Zagadnienie zmiany kwalifikacji prawnej na surowszą przez sąd I instancji w warunkach określonych w art. 279 § 2 k.w.p.k. nie nasuwa żadnych wątpliwości (podobnie w razie wznowienia, por. art. 295 § 1). Norma art. 279 § 2 k.w.p.k. nie wyłącza możliwości prawidłowego zakwalifikowania czynu, przypisanego oskarżonemu. Ustawodawca ograniczył funkcjonowanie zakazu wyłącznie do kwestii kary i nie ma żadnych powodów, by ten wyłom od zasady trafnej represji rozszerzać.<sup>56</sup> Moim zdaniem mniejszym błędem z punktu widzenia trafnej represji – jest brak harmonii między orzeczoną karą a zastosowaną normą prawną, niż ich zgodność – przy nieprawidłowości obydwu.

Czasem dokonanie zmiany kwalifikacji prawnej na surowszą prowadzi do realnego pogorszenia sytuacji oskarżonego, pozbawiając go np. dobrodziejstwa amnestii etc. Wydaje się, że w razie stosowania zakazu *reformationis in peius* i w takiej sytuacji dopuszczalne jest

---

<sup>53</sup> Zbiór Orzeczeń NSW, 1964, poz. 112, s. 279, s. 279. Por. też M. Flemming, Z. Jaźwiński: op. cit., s. 96.

<sup>54</sup> Por. M. Cieślak: Przegląd orzecznictwa SN z zakresu prawa karnego procesowego (II półrocze 1964 i I półrocze 1965 r.), „NP” 1966, nr 3, s. 380.

<sup>55</sup> Pewien szkopuł stanowi tu jedynie sprawa zapewnienia oskarżonemu możliwości i obrony przed niekorzystną dlań zmianą kwalifikacji prawnej, szczególnie ze względu na wątpliwą sprawę uprzedzania (por. A. Kaftal: O zmianie kwalifikacji..., „WPP” 1962, nr 4, s. 540–541). Moim zdaniem należałoby przyjąć, że poprawienie kwalifikacji prawnej na surowszą dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy nie narusza się prawa oskarżonego do obrony (por. cyt. już uchwałę R Nw 41/63). Omawiane momenty stanowią główne oparcie dla poglądu, rozstrzygającego sprawę zmiany kwalifikacji prawnej czynu przez sąd rewizyjny na zasadzie analogii do art. 387 k.p.k. (por. przypis 53).

<sup>56</sup> Odmienne K. Mioduski: op. cit., s. 188–189.

zastosowanie prawidłowej kwalifikacji prawnej z tym tylko, że oskarżonego nie można pozbawić korzyści sprzężonych z poprzednią oceną prawną.<sup>57</sup>

Wspomnieć należy o sytuacji, w której należy ustalić szeroki zakres funkcjonowania zakazu *reformationis in peius*. Mianowicie moim zdaniem reguła art. 279 § 2 k.w.p.k. doznaje modyfikacji w przypadku, gdy wniosek rekwizycyjny na korzyść oskarżonego zostanie złożony po upływie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Skoro w razie złożenia wniosku rewizyjnego na niekorzyść oskarżonego po upływie tego terminu, SN może jedynie ustalić uchybienia (art. 285 k.w.p.k.),<sup>58</sup> to trudno przyjąć, by do bardziej niekorzystnych dla oskarżonego rezultatów mogło doprowadzić złożenie w takich warunkach (tj. po upływie 6 miesięcy) – wniosku rewizyjnego na korzyść oskarżonego. Na zasadzie argumentu *a maiore ad minus* należy przyjąć, że w przypadku złożenia w trybie nadzoru wniosku rewizyjnego na korzyść oskarżonego po upływie terminu 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia, jakkolwiek zmiana niekorzystna dla oskarżonego jest niedopuszczalna.

Ustawa z 31.I.1961 r. (Dz. U. nr 6, poz. 41) wprowadziła do wojskowego procesu karnego instytucję postępowania adhezyjnego (art. 43<sup>1</sup>, 43<sup>2</sup> k.w.p.k.). Możliwa jest sytuacja, kiedy orzeczenie (w tym i co do powództwa cywilnego) zostanie zaskarżone wyłącznie na korzyść oskarżonego. Powstaje pytanie, czy dopuszczalne jest w takim wypadku pogorszenie sytuacji oskarżonego co do rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności cywilnej. Brzmienie art. 279 § 2 k.w.p.k. wskazywałoby w tej sytuacji na brak podstaw do stosowania zakazu zmiany na gorsze. Wydaje się jednak, że należy przyjąć obowiązywanie zakazu zmiany na gorsze i co do kwestii powództwa cywilnego.<sup>59</sup> Chyba nie byłaby bezpodstawną teza, iż obowiązywanie zakazu zmiany na gorsze da się w tym zakresie uzasadnić uregulowaniem k.p.c.<sup>60</sup> Analogia co do tej sprawy byłaby raczej dopuszczalna.

#### IV

Wspomnieć jeszcze należy o zagadnieniu naruszenia zakazu *reformationis in peius*.<sup>61</sup> Naruszenie to może nastąpić bądź w ten sposób, że sąd orzekający bezpodstawnie założył nieobowiązywanie tej reguły, względnie przez dokonanie korektury *in concreto* kolidującej z zakresem funkcjonowania zakazu.

Tego rodzaju uchybienie SN wyeliminować na podstawie art. 275 lit. b. i 276 § 1 lit. „a” nawet wtedy, gdy w skardze rewizyjnej nie podniesiono odpowiedniego zarzutu. Ustaliliśmy przedtem, że art. 273 k.w.p.k. może być rozumiany jako podstawa do wyjścia przez SN poza zakres zarzutów. Jeśliby naruszenia zakazu zmiany na gorsze dokonał sąd II instancji, należałoby wdrożyć postępowanie w trybie nadzoru sądowego.

#### V

---

<sup>57</sup> Tak postanowienie NSW z 22.V.1958 r., Rw 664/58, „OSPika” 1960, poz. 82, s. 185. Odmiennie K. Mioduski: op. cit., s. 189. Por. M. Cieslak: Przegląd orzecznictwa SN..., „NP” 1966, nr 3, s. 380–381.

<sup>58</sup> Por. postanowienie składu 7 sędziów SN z 6.XII.1963 r., N Rw 39/63, „OSNKiW” 1964, poz. 68.

<sup>59</sup> Por. S. Hanausek: Orzekanie sądu rewizyjnego w postępowaniu adhezyjnym w wojskowym procesie karnym, „WPP” 1963, nr 3, s. 286, a także postanowienie NSW z 8.XII.1961 r., Rw 1273/61, Zbiór Orzeczeń NSW, 1964, poz. 115. Na gruncie k.p.k. por. uchwałę 7 sędziów SN z 21.V.1964 r., VI KO 5/64, „OSPika” 1966, s. 505; głosę do tej uchw. A. Kaftala: tamże, s. 508. Co do rozumienia pojęcia „pogorszenia” w odniesieniu do powództwa cywilnego por. S. Hanausek: Orzeczenie sądu rewizyjnego w procesie cywilnym, 1966, s. 136 i n.

<sup>60</sup> Por. art. 382 k.p.c., a także S. Hanausek: Orzeczenie sądu rewizyjnego... j.w.

<sup>61</sup> Bliżej patrz mój artykuł: o konsekwencjach naruszenia zakazu *reformationis in peius*, „NP” 1966, nr 11, s. 1411 i n.

Omawiana instytucja zakazu zmiany na gorsze stanowi jedną z najbardziej istotnych gwarancji procesowych oskarżonego. Pełnienie przez nią funkcji urealnienia prawa do obrony w drodze zabezpieczenia oskarżonemu swobody zaskarżenia orzeczeń sądowych przesadza o potrzebie istnienia jej w procesie karnym, mimo pewnych ujemnych konsekwencji z punktu widzenia zasady trafnej represji. Sprawą zgoła zasadniczą jest ukształtowanie zakresy obowiązywania zakazu *reformationis in peius* w taki sposób, by instytucja ta mogła urzeczywistnić wskazaną wyżej funkcję. Powstaje tu w szczególności kwestia, czy zakaz ma obejmować jedynie niemożność zaostrenia kary, czy też w ogóle wyłączać możliwość jakichkolwiek zmian niekorzystnych dla oskarżonego.<sup>62</sup> Moim zdaniem kwestii tej nie można rozsądnie rozstrzygnąć w drodze apriorycznych założeń, czy spekulacji. Rzeczowej odpowiedzi na pytanie, jak powinno się określić sposób funkcjonowania zakazu zmiany na gorsze, by urzeczywistniał on zadania wyznaczone przez ratio legis tej instytucji, mogłyby dostarczyć jedynie odpowiednie, wszechstronne badania empiryczne, aczkolwiek tak określone zadanie byłoby chyba bardzo trudne do zrealizowania.

---

<sup>62</sup> Szerokie określenie zakazu zmiany na gorsze postuluje de lege ferenda A. Kaftal: O zmianie kwalifikacji prawnej..., „WPP” 1962, nr 4, s. 541. Por. też art. 436 i 437 Projektu k.p.k. z 1967, ograniczające działanie zakazu do sprawy zaostrenia kary.